

### **motto:**

**Jeśli choremu szkodzi jakiś pokarm, to i zdrowemu po pewnym czasie może on zaszkodzić. A jeśli choremu coś nie szkodzi, to i zdrowemu też nie zaszkodzi.**

### **porównanie**

**Porównajmy ilość ludzi którzy dzięki D.O. wyleczyli się, a w przypadku chorób przewodu pokarmowego jest to liczba bliska 100%, z wynikami medycyny "konwencjonalnej". Gdyby prawomyślni lekarze mieli taki procent wyleczeń to byłoby już kilka nagród Nobla.**

### **dzisiejszy stan zdrowotny Polaków**

**Z billboardów, TV i prasy możemy się dowiedzieć: "Co drugi Polak umiera z powodu chorób układu krążenia"; "Codziennie 200 osób w Polsce umiera na zawał (to ponad 70 000 rocznie); "..wkrótce co 4 Polak będzie umierał na raka"; "W Polsce mamy 2 mln chorych na cukrzycę, 40% Polaków jest zagrożonych, a co roku notuje się 200 000 nowych zachorowań ..."; "..znacząco wzrosła ilość zachorowań na gruźlicę, także wśród młodzieży" itd. itp.**

**w/g oficjalnych danych liczba chorych na cukrzycę typu II w przeciągu ostatnich 100 lat w Polsce wzrosła z 1 promila do 5% (czyli 50-krotnie),z czego największy skok (około 10 krotny) przypada na lata 90-te XX - wieku. Koszt dziennego "spożycia" samej insuliny sprowadzanej do Polski wynosi 1mln dolarów amerykańskich. Koszty "społeczne" cukrzycy w Polsce szacowane są na miliardy dolarów rocznie.**

### **Czy ktoś zadaje sobie pytanie z czego to wynika?**

**Ludzie! Puknijcie się w głowę, byle nie za mocno. Przestancie myśleć "telewizorem", a zacznijcie wykorzystywać do tego własne mózgi, choćbyście nie wiem jakie mieli o nich zdanie. Porównajcie zagrożenie "chorobą wściekłych krów" (w Europie Zachodniej szacowane na 1 zachorowanie na milion osób w ciągu 2- 3 lat) z liczbą osób które umrą w Polsce w tym czasie, na przykład na zawał. Ponieważ w Polsce nie osiągnęło nas jeszcze w takim stopniu "postępowe" żywienie krów mięsną padliną jak w Anglii (choć w dziedzinie żywienia ludzi "trawą" mamy już jak widać niezłe wyniki - przypominam - zboża to też trawy), szacuję więc, że jest ono t.j. zagrożenie w Polsce kilkakrotnie mniejsze. Z tego wynika, że w Polsce ma szanse zachorowa**

**ć kilka osób na chorobę Creutzfelda- Jakoba w ciągu 2-3 lat, podczas gdy w tym samym czasie umrze z powodu zawału ponad 200 000 Polaków, a być może więcej, je**

**ś li nowoczesna dietetyka będzie nadal robić takie postępy w żywieniu jak dotychczas, a normy czystości żywności zostaną dostosowane do wymagań europejskich. Rak też do**

**ł**

## Optymalna żywność

Written by Krystyna Pasiowiec-Żurek

Tuesday, 13 May 2008 08:58 - Last Updated Friday, 01 November 2019 14:05

---

**oży swoje trzy grosze. A o jakim zagrożeniu by**

**ł**

**o ostatnio g**

**ł**

**o**

**ś**

**no w mediach?**

**Luudzieeee! Myślcie! Ja wiem że to bardzo boli, ale gdyby nie ten ból i optymalne żywienie naszych protoplastów to do dziś chodzilibyśmy po drzewach. A to, że niektórzy z nas mają tak zdegenerowane organizmy i wadliwy wzorzec biochemiczny przekazany przez przodków, nie oznacza, że mamy się do tych osób dostosować w sposobie żywienia i myślenia.**

**W numerze 38/241 "Twojego Biznesu" z 2001r. wyczytałem, że w ciągu ostatnich dziesięciu lat, spożycie tłuszczów roślinnych (głównie margaryny) wzrosło w Polsce 2,5x, a spożycie masła spadło 2,3x, przy czym jego spożycie roczne (tj. masła) wynosiło w ostatnich latach odpowiednio:**

**Polska 3,4 kg;**

**Niemcy 6,8kg;**

**Francja 8,8kg;**

**Finlandia, Szwecja 5,8kg**

**I jak tu nie skomentować tych danych?**

**Jeśli przyjąć, że margaryna szkodzi i przyczynia się do powstawania raka (proszę zasięgnąć opinii "wrzodowców"), a masło wręcz przeciwnie, to oznacza, że w ciągu 10 lat:**

**A) zgłupieliśmy conajmniej 2,3x**

**B) jesteśmy jako Polacy głupszy 2x od Niemców,**

**C) 2,6x od Francuzów**

**D) i tylko 1,7x od Finów i Szwedów**

**Do tego dochodzą jeszcze ogromne ilości konserwantów w przetworzonej żywności czyniące z niej "Żywność Doktora Frankensztajna" jak ją nazwała pani Czesława Wasilewska w jednym z artykułów w miesięczniku "Optymalni"**

**Zdrowa żywność**

**Praktycznie w Polsce coraz mniej osiągalna, ale należy robić co się da.**

**Niestety na polskiej wsi coraz częściej rolnicy kupują nabiał w sklepach.**

## **Optymalna żywność**

Written by Krystyna Pasiowiec-Żurek

Tuesday, 13 May 2008 08:58 - Last Updated Friday, 01 November 2019 14:05

---